

20 sierpnia 2008 r.

Fragment katechezy papieskiej „Święci miesiąca sierpnia”

Drodzy Bracia i Siostry!

Każdego dnia Kościół daje nam do rozważań jednego lub kilkoro świętych i błogosławionych, abyśmy ich wyznawali i naśladowali. (...). Dzisiaj wspominamy św. Bernarda z Clairvaux, nazwanego przez papieża Piusa VIII „doktorem miodopłynnym”, gdyż wyróżniał się „umiejętnością wydobywania z tekstów biblijnych sensu, który był ukryty”. Tego mistyka, który pragnął żyć zanurzony w „światlistej dolinie” kontemplacji, bieg wydarzeń doprowadził do podróży po Europie, aby mógł w ten sposób służyć Kościołowi, stosownie do potrzeb tamtych czasów, i bronić wiary chrześcijańskiej. (...).

Jutro będziemy wspominali św. Piusa X, który żył w okresie burzliwych przemian historycznych. To o nim Jan Paweł II powiedział, odwiedzając w 1985 r. jego strony rodzinne: „Walczył i cierpiał w imię wolności Kościoła i dla tej wolności okazał się wkrótce zdolny poświęcić przywileje i zaszczyty, aby stawić czoło niezrozumieniu i szyderstwom, gdy uznawał tę wolność za ostateczną gwarancję integralności i spójności wiary” (Nauczanie Jana Pawła II, VIII, 1, 1985, str. 1818).

Najbliższy piątek będzie poświęcony Najświętszej Maryi Pannie Królowej - (...). I wreszcie w sobotę będziemy się modlić do św. Róży z Limy, pierwszej świętej kanonizowanej z Ameryki Łacińskiej, której jest główną patronką. Św. Róża lubiła powtarzać: „Gdyby wszyscy ludzie wiedzieli, co to znaczy żyć w łasce, nie obawialiby się żadnych cierpień i chętnie znosiliby wszelkie kary, łaska bowiem jest owocem cierpliwości”. (...).

Drodzy Bracia i Siostry! Dzień po dniu Kościół umożliwia nam kroczenie we wspólnocie świętych. Hans Urs Balthasar napisał, że święci stanowią najważniejszy komentarz Ewangelii, są jej aktualizacją na co dzień, toteż ukazują nam rzeczywistą drogę dostępu do Jezusa. Francuski pisarz Jean Guitton opisywał ich „jak kolory cienia w stosunku do świata”, gdyż dzięki odcieniom i akcentom właściwym każdemu z nich odzwierciedlają oni światło świętości Boga. Jakże ważny i pożyteczny jest zatem obowiązek pielęgnowania znajomości i czci oddawanej świętym, obok codziennych rozważań Słowa Bożego i synowskiej miłości do Matki Bożej!

Okres wakacji stanowi z pewnością korzystny czas, aby wziąć do ręki życiorys i pisma zwłaszcza niektórych świętych mężczyzn lub kobiet, ale każdy dzień roku daje nam okazję do zawarcia bliższej znajomości z naszymi niebieskimi patronami. Ich doświadczenie ludzkie

i duchowe pokazuje, że świętość nie jest czymś luksusowym, nie jest przywilejem dla nielicznych, nie jest celem niedostępnym dla zwykłego człowieka; w rzeczywistości jest ona przeznaczeniem wspólnym wszystkim ludziom, powołanym do bycia dziećmi Bożymi, powszechnym powołaniem wszystkich ochrzczonych. Świętość jest proponowana wszystkim; oczywiście, nie wszyscy święci są tacy sami: są bowiem, jak wspomniałem, odbiciem światła Bożego. I niekoniernie wielkim świętym jest ten, który ma szczególne charyzmaty. Jest bowiem bardzo wielu świętych, których imiona znane są tylko Bogu, gdyż prowadzili na ziemi życie, patrząc z zewnątrz, jak najnormalniejsze. I właśnie ci „normalni” święci są szczególnie upragnieni przez Boga. Ich przykład świadczy o tym, że tylko wtedy, gdy pozostaje się w kontakcie z Panem, napęlnia On nas swym pokojem i swoją radością i jest się w stanie szerzyć wszędzie pogodę ducha, nadzieję i optymizm. Biorąc pod uwagę różnorodność ich charyzmatów, Bernanos - pisarz francuski, którego zawsze fascynowała idea świętych, i który wielu z nich cytuje w swych utworach - zauważył, że „każdy żywot świętego jest jak nowy rozkwit wiosny”. Niech tak będzie także dla nas! Niech wyjedna nam tę łaskę Maryja, Królowa Wszystkich Świętych, Matka i Ucieczka Grzeszników!

Benedykt XVI

Źródło: Tekst za Niedziela, nr 35, R: LI, 31 VIII 2008, s. 6.